

S. S.

**"Jan Benedykt Solfa, lekarz polskiego
odrodzenia", Waldemar Kozuszek,
Wrocław 1966 : [recenzja]**

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/1, 178-179

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



z rozwojem nauki i techniki na tle systemów religijnych i filozoficznych. Specjalny nacisk kładzie na historię lecznictwa, które w czasach przedhistorycznych opierało się na magii, a obecnie korzysta z wielu osiągnięć w dziedzinie techniki.

Historia medycyny jest napisana ciekawie. Autor uniknął przeładowania jej szczegółami, dzięki czemu mógł uwydatnić bardziej istotne wydarzenia. Książka, aczkolwiek napisana przystępnym językiem, jest przeznaczona dla inteligentnego czytelnika, interesującego się danym zagadnieniem. Ze względu na pobieżny sposób ujęcia nie może pretendować do roli podręcznika, stanowić jednak będzie jego cenne uzupełnienie.

Wielką zaletą wydawnictwa są liczne ilustracje, niejednokrotnie barwne, nadające książce cechę albumu. Estetyczne wrażenie potęgują tabele chronologiczne zamieszczone na końcu książki.

T. O.

Joseph Schumacher, *Antike Medizin. Die Naturphilosophischen Grundlagen der Medizin in der griechischen Antike*. Wyd. 2. Walter Gruyter, Berlin 1963, ss. 327.

Najlepsze wprowadzenie do problematyki współczesnej medycyny, to studium pierwotnej medycyny w czasach antycznych; daje ono bowiem klucz do poznania historii postępu naukowego w odniesieniu do zdrowia, choroby i leczenia we wszystkich minionych epokach aż do czasów obecnych. Tą dewizą autor kieruje się, przedstawiając nurty antycznej filozofii przyrody, które wpłynęły zdecydowanie na dalszy postęp w nauce lekarskiej.

S. S.

Manfred Stürzbecher, *Berlins alte Apotheken*. Bruno Hessling, Berlin 1965, ss. 87, ilustr. 23.

Autora zainteresował rozwój aptek w Berlinie. Początki ich sięgają połowy XIV w. Pierwsze rachunki za leki pochodzą z lat 1468—1469; wczesne przywileje dla aptek pojawiają się nieco później. W XVI w. istnieje już lista aptekarzy. O naukowych początkach w aptekarstwie można mówić w XVII w. W XVIII w. zaczyna się pojawiać przemysł farmaceutyczny. Z początkiem XIX w. dochodzi do tzw. realnych koncesji na apteki, przy czym zgodnie z postanowieniem z 1811 r. aptekarzy obowiązują specjalne kwalifikacje.

S. S.

Waldemar Kożuszek, *Jan Benedykt Solfa, lekarz polskiego odrodzenia*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Wrocław 1966, ss. 115, ilustr. 10.

W galerii postaci polskiego odrodzenia Jan Benedykt Solfa (1483—1564) należy do tych niewielu, których sława odbiła się echem w europejskich kręgach humanistów i lekarzy. Osiągnął to dzięki postawie zwróconej ku nowej podówczas koncepcji — empirycznej dążności naukowo-poznawczej. Dał jej dowody w przekładzie traktatu Hipokratesa nawiązującego do stanowiska Demokryta, jak również w kilku publikacjach: na temat „moru”, o potach angielskich, oraz o stanach psychicznych, odróżniając tu wizje i wytwory fantazji od przesądnej wiary w oddziaływanie sił nadprzyrodzonych. Był też pierwszym w Polsce, który opubli-

kował w 1520 r. traktat obejmujący całość wiedzy o chorobie „francuskiej”; propagował przy tym leczenie rtęcią (spreparowaną jego sposobem), analogicznie, jak to czynili na zachodzie Jan de Vigo lub Brassavolus.

Autor publikacji z właściwym pryncypium doktorskiej umiarem przedstawił stanowisko i rolę Jana Benedykta Solfy w medycynie. Wzbogacił zarazem nasze piśmiennictwo o jeszcze jedną bibliografię czołowych postaci lekarskich polskiego odrodzenia. Zadał sobie wiele trudu w odszukaniu i wykorzystaniu tekstów źródłowych oraz zachowanej korespondencji Solfy. W aneksie dołączył przekład dzieła Solfy o potach angielskich oraz fragmentu *De morbo gallico*.

Starannie wydana książka ukazała się w ramach *Prac Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego* (seria B, nr 144).

S. S.

Frank O. Braynard, *S. S. Savannah. The Elegant Steam Ship*. University of Georgia Press, Athens 1963, ss. XII + 249, ilustr.

Książka F. O. Braynarda jest szczegółową historią parowca amerykańskiego „Savannah” i jego dziewiczej podróży przez Atlantyk w 1819 r. z Savannah (Georgia) do Londynu, Sztokholmu i Petersburga. Szczegółowo przedstawił autor dzieje budowy okrętu, jego mechanizmy i wszelkie inne urządzenia. Wspomina też o poprzednim „Savannah”, parowcu „Phoenix”, który jako pierwszy statek parowy przepłynął Atlantyk w 1809 r., oraz o kilku parowcach innych bander, które przepłynęły Atlantyk po „Savannah”.

Z. Br.

Grahame Farr, *The Steamship Great Western, the First Atlantic Liner*. Bristol Branch of the Historical Association, Bristol 1963, ss. 17, ilustr.

Broszura, napisana przez doskonałego znawcę historii morskiej Bristolu G. Farrę, stanowi krótki rys historyczny parowca „Great Western”, specjalnie zbudowanego dla utrzymania regularnej komunikacji transatlantyckiej. Wodowano go w Bristolu 19 czerwca 1837 r., złomowano w 1856 r.

Z. Br.

Mark H. Haller, *Eugenics. Hereditarian Attitudes in American Thought*. Rutgers University Press, New Brunswick 1963, s. VII + 264.

Ruch eugeniczny zaczął się w Anglii. Na początku XX w. z zagadnieniami eugeniki zaczęto się liczyć i przeprowadzać postępowe reformy. Również Amerykanie w ciągu pierwszych trzydziestu lat obecnego stulecia wybitnie interesowali się zagadnieniem dziedziczności. Przeważali wśród nich kryminolodzy, psychiatrzy i socjologzy.

Wydarzenia polityczne oraz biologiczne doktryny hitlerowców w tragiczny sposób wykazały, że pojęcia dziedziczności podlegają interpretacjom politycznym. Obecnie przeprowadzane w zakresie eugeniki badania zmieniają więc i korygują dawne błędne teorie.

Haller podkreślił w pracy o *Eugenice* społeczne następstwa poglądów o dziedziczności. Zastrzegł, że te poglądy nie mogą być oddzielone od takich nauk, jak genetyka, medycyna, psychiatria, psychologia, kryminologia i antropologia. Historię eugeniki uważa Haller za historię nauki i jej społecznych powiązań.